

Ryszard Skowron

Uniwersytet Śląski / University of Silesia

 <https://orcid.org/0000-0001-9131-2832>

Patronat Wazów nad misjami karmelitów bosych i jezuitów w Persji

Summary

The Patronage of the Vasa Dynasty over the Missions of the Discalced Carmelites and Jesuits in Persia

The Polish kings of the Vasa dynasty played a key role in the establishment and development of the 17th-century mission of the Discalced Carmelites and Jesuits in Persia. The first Polish historian who drew attention to the role of the kings of the Polish-Lithuanian Commonwealth in the development and functioning of Catholic missions in Persia was the Jesuit and missionary Juda Tadeusz Krusiński. In the book *Prodromus ad historiam revolutionis Persicae seu legationis Fulgide Porte ad Persarum Regem* he included a separate chapter entitled *Appendix de legationibus persico-polonicis per quas serenissimorum Regum Poloniae protectioni missiones persicae assertae*. The most important form of patronage of Polish kings was political, organizational and financial support for missionary activities for both orders. Sigismund III not only became involved in the organization and stay of the first legation of the Discalced Carmelites in the Polish-Lithuanian state, but also actively participated in the founding of the first monasteries of the Order in Poland. Very quickly, the Holy See and the missionaries realized that the strong position of the Polish rulers at the Persian Shah's court, where they were perceived as the most important and best-connected European allies in the war with the Ottoman Empire, could play a key role in ensuring stability and security for missionary activities. This made the Discalced Carmelites, and in the middle of the 17th century, the Jesuits, seek support at the court of Polish kings. The decisions of the Discalced Carmelites to place themselves under the protection of Ladislaus IV resulted from their knowledge of Poland, from over twenty years of experience

in contacts with Sigismund III, as well as from a skillful assessment of the position of the Republic of Poland within the Safavid policy. Thanks to close cooperation with missionaries, the Polish court gained an additional channel for the circulation of information between Isfahan–Rome–Krakow/Warsaw. As F. Richard's research showed, the renewal or granting of new privileges to both orders discussed here was closely related to the diplomatic activities of Polish kings. The Vasas, and later John III Sobieski, provided financial support to the missions in Persia. The perpetual foundation of Queen Louise Marie for the Jesuits was a unique form of assistance on a European scale to missionaries operating in Persia. It also became the foundation for the missionary and diplomatic activities of Polish Jesuits in the second half of the 17th century and at the beginning of the 18th century. At the same time, the Safavids, starting with Abbas I, began to treat missionaries as important liaisons with European countries, commissioning them, among others, to diplomatic missions. The Shahs, while granting them protection and privileges, knew that the presence of monks in their country, depended only on their will. In this way, the missionaries became a tool of pressure and an important element in relations with European countries, including Poland. That is why when conflicts with Turkey escalated in their or European countries, the Safavids adopted a positive attitude towards the monks. In these circumstances, T. Szemberg obtained permission to consecrate the Carmelite church in Isfahan and renew the privileges of this order. It was similar in the case of the Jesuits obtaining permission to start their missionary activity, which took place at the time of the war for Candia and during the stay of the Polish king's embassy.

Keywords: House of Vasa, Safavids, Catholic Missions, Discalced Carmelites, Jesuits

Streszczenie

Królowie polscy z dynastii Wazów odegrali kluczową rolę w powstaniu i rozwoju misji karmelitów bosych i jezuitów w Persji w XVII w. Pierwszym polskim historykiem, który zwrócił uwagę na wkład władców Rzeczypospolitej w rozwój i funkcjonowanie misji katolickich w Persji, był jezuita i misjonarz Juda Tadeusz Krusiński. W pracy *Prodromus ad historiam revolutionis Persicae seu legationis Fulgide Porte ad Persarum Regem* zamieścił on część zatytułowaną *Appendix de legationibus persico-polonicis per quas serenissimorum Regum Poloniae protectioni missiones persicae assertae*. Najważniejszą formą patronatu królów polskich było polityczne, organizacyjne i finansowe wsparcie działalności misyjnej obu zakonów. Zygmunt III nie tylko zaangażował się w organizację i pobyt pierwszego poselstwa karmelitów bosych w Rzeczypospolitej, ale aktywnie włączył się w tworzenie pierwszych klasztorów zakonu w Polsce. Bardzo szybko Stolica Apostolska i misjonarze zdali sobie sprawę, że silna pozycja władców polskich na dworze szacha, gdzie postrzegani byli jako najważniejsi i najlepiej skomunikowani europejscy sojusznicy w wojnie z Turcją, może odegrać kluczową rolę w zapewnieniu działaniom misyjnym stabilności i bezpieczeństwa. To sprawiło, że najpierw karmelici boscy, a w połowie XVII w. jezuita szukali wsparcia na dworze królów polskich. Decyzja karmelitów bosych o oddaniu się pod protekcję Władysława IV wynikała z ich znajomości Polski, ponad dwudziestoletniego

doświadczenia w kontaktach z Zygmuntem III oraz umiejętnej oceny pozycji zajmowanej przez Rzeczpospolitą w polityce Safawidów. Dzięki bliskiej współpracy z misjonarzami dwór polski zyskał dodatkowy kanał obiegu informacji Isfahan–Rzym–Kraków/Warszawa. Jak pokazały badania F. Richarda, odnowienie czy nadanie nowych przywilejów obu omawianym tu zakonom było ściśle powiązane z działaniami dyplomatycznymi królów polskich. Wazowie, a później Jan III Sobieski, bardzo mocno wspierali finansowo misje w Persji. Wieczysta fundacja królowej Ludwicy Marii dla jezuitów jest wyjątkową w skali europejskiej formą pomocy niesionej misjonarzom działającym na terenie Iranu. Ona też stała się fundamentem działań misyjnych i dyplomatycznych polskich jezuitów w drugiej połowie XVII w. i na początku XVIII. Z drugiej strony Safawidzi, począwszy od Abbasa I, zaczęli traktować misjonarzy jako ważnych łączników z państwami europejskimi, zlecając im m.in. misje dyplomatyczne. Szachowie wiedzieli, że tylko od ich woli zależy obecność zakonników w ich państwie, udzielanie im ochrony i przywilejów. W ten sposób misjonarze stawali się narzędziem nacisku i ważnym elementem w relacjach z państwami europejskimi, w tym z Rzeczpospolitą. Dlatego Safawidzi w momentach zaostrzenia swoich czy państw europejskich konfliktów z Turcją przyjmowali życzliwą postawę wobec zakonników. W takich okolicznościach T. Szemberg uzyskał zgodę na konsekrację kościoła karmelitów w Isfahanie i odnowienie przywilejów tego zakonu. Podobnie było w przypadku uzyskania przez jezuitów zgody na rozpoczęcie działalności misyjnej, które nastąpiło w momencie trwania wojny o Kandię i w czasie pobytu poselstwa króla polskiego.

Słowa kluczowe: Wazowie, Safawidzi, misje katolickie, karmelici bosci, jezuita

Pierwszym polskim historykiem, który zwrócił uwagę na rolę władców Rzeczypospolitej w rozwoju i funkcjonowaniu misji katolickich w Persji, był jezuita i misjonarz Juda Tadeusz Krusiński. Po powrocie z misji wydał on w drukarni kolegium jezuickiego we Lwowie dwie łacińskojęzyczne książki poświęcone Persji. Pierwsza z nich, pod tytułem *Prodromus ad historiam revolutionis Persicae seu legationis Fulgide Porte ad Persarum Regem*, miała w latach 1733–1740 trzy edycje, o nieco zmienionych tytułach, druga to *Tragica vertentis belli Persici historia per repetitas clades*, która wyszła w roku 1740¹. We wszystkich trzech

¹ J.T. Krusiński, *Prodromus ad historiam revolutionis Persicae seu legationis Fulgide Porte ad Persarum Regem...*, Leopoli 1733; idem, *Prodromus ad tragicam vertentis belli Persici historiam seu Legationis a Fulgida Porta ad Sophorum Regem...*, Leopoli 1734; idem, *Prodromus ad tragicam vertentis belli historiam seu relatio turcico-persicae legationis...*, Leopoli 1740; idem, *Tragica vertentis belli Persici historia per repetitas clades, ab anno 1711 ad annum 1728-vum continuata...*, Leopoli 1740. Dzieje edycji lwowskich, tłumaczenia i recepcję prac Krusińskiego w Europie i Turcji przedstawiono w pracach: R. Skowron, *La contribución de Tadeusz Krusiński S.I. al conocimiento de Persia y del Cáucaso en Europa. La circulación de la información y propiedad intelectual en el siglo XVIII*, [w:] *Eastern Europe, Safavid Persia and*

edycjach *Prodromus* autor wydzielił osobną część zatytułowaną *Appendix de legationibus persico-polonicis per quas serenissimorum Regum Poloniae protectioni missiones persicae assertae*. Jezuita w tym dodatku nie tylko przedstawił wkład królów polskich w rozwój misji, ale również zamieścił dokumenty, które odpisał z perskich archiwów zakonów karmelitów bosych i jezuitów oraz z archiwum dworu Safawidów.

Zygmunt III i karmelici bosy w Persji Abbasa I

W 1604 r. papież Klemens VIII zdecydował się powierzyć poselstwo dyplomatyczne do Persji karmelitom bosym z kongregacji włoskiej. Była to nieco spóźniona odpowiedź na wizytę w Rzymie Antoniego Sherleya i perskiego dyplomaty Hosej-na Bega, ambasadorów szacha Abbasa I. Przełożony zakonu karmelitów bosych na dyplomatów wybrał czterech zakonników: Włocha, ojca Pawła Szymona od Jezusa Marii – Paulo Rivarola (1576–1643), który stał na czele poselstwa, oraz trzech pochodzących z Hiszpanii: ojca Jana Tadeusza od św. Elizeusza – Juan Roldan (1574–1633), który będzie pierwszym biskupem Isfahanu, ojca Wincentego od św. Franciszka – Juan de Gambart (1574–1623) i brata Jana od Wniebowzięcia – Juan Bautista Angeli (ok. 1581–1607)². Zakonnikom towarzyszył doświadczony w sprawach wojskowych oficer hiszpański Francisco Riolid de Peralta (zm. 1607). Powierzenie poselstwa czterem zakonnikom było nieprzypadkowe. Od początku

the Iberian World. Frontiers and Circulations at the Edge of Empires, eds J. Cutillas Ferrer, O. Recio Morales, Valencia 2019, s. 59–79; idem, *Tłumaczenia i recepcja w Europie i Turcji prac Judy Tadeusza Krusińskiego SI o wojnie afgańsko-perskiej i upadku dynastii Safawidów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2020, t. CXLVII, z. 1, s. 13–36.

² Misja karmelitów bosych do Persji posiada bogatą literaturę przedmiotu, *vide m.in.* Florencio del Niño Jesus, *A Persia (1604–1609): peripecias de una embajada pontificia que fue a Persia a principios del siglo XVII*, Pamplona 1929, Biblioteca Carmelitano-Teresiana de Misiones, nr 2 oraz idem: *En Persia (1608–1624): su fundación, sus embajadas, su apostolado*, Pamplona 1930, Biblioteca Carmelitano-Teresiana de Misiones, nr 3; [H. Chick], *A Chronicle of the Carmelites in Persia and the Papal Mission of the XVIIth and XVIIIth Centuries*, vol. I–II, London 1939; C. Alonso, *Una embajada de Clemente VIII a Persia (1600–1609)*, „Archivum Historiae Pontificiae” 1996, vol. XXXIV, s. 7–125 oraz idem, *Clemente VIII y la fundación de las misiones catolicas en Persia. Un capitulo previo a la penetracion de los misioneros agustinos*, „La Ciudad de Dios” 1958, vol. CLXXI, s. 196–239; Ch. Windler, *La curie romaine et la cour safavide au XVII^e siècle: projets missionnaires et diplomatie*, [w:] *Papato e politica internazionale nelle prima età moderna*, a cura di M.A. Visceglia, Roma 2003, s. 505–523; L. Gil Fernández, *El Imperio Luso-Español y la Persia Safávida*, t. I (1582–1605), Madrid 2006; t. II (1606–1622), Madrid 2009, s. 37–119. Biogramy karmelitów w: [H. Chick], *A Chronicle...*, vol. II, s. 921–934, 970–973, 1022–1026.

planowano, że przynajmniej dwaj z nich zostaną w Persji i będą prowadzić działalność misyjną. W Rzymie zdecydowano, że poselstwo będzie podróżowało do Isfahanu przez Rzeczpospolitą i Moskwę. Pod koniec sierpnia 1604 r. karmelici dotarli do Krakowa. Ich pobyt w Rzeczypospolitej i trasę podróży przeanalizowałem w osobnym artykule³. Dlatego w tym miejscu przedstawię jedynie te zagadnienia, które miały wpływ na doświadczenie i poznanie państwa polsko-litewskiego przez karmelitów, a w czasie ich pracy misyjnej w Persji oddziaływały na postawę i kontakty z Zygmuntem III i Władysławem IV.

Sytuacja wewnętrzna w Moskwie oraz stan relacji polsko-moskiewskich w sposób decydujący wpływały na czas pobytu zakonników w Rzeczypospolitej, na terenie której przebywali piętnaście miesięcy. Dwukrotnie przemierzyli Polskę i Litwę z Krakowa po Orszę. W tym czasie najdłużej, bo aż sześć miesięcy, przebywali w Krakowie, ponad dwa miesiące w Warszawie, Ikaźni i Wilnie. Tak długi pobyt w państwie polsko-litewskim pozwolił karmelitom dobrze poznać jego realia polityczne, społeczne, religijne i obyczajowe. Odbiór i ocenę tej rzeczywistości na podstawie ich listów i memoriałów wysyłanych do Rzymu obszernie scharakteryzował ojciec Leonard Kowalówka.

Po dotarciu do Krakowa 25 sierpnia 1604 r. w ciągu kilku dni przyjęci zostali na audiencji przez Zygmunta III. Ojciec Jan Tadeusz tak relacjonował przebieg spotkania z królem:

29 [sierpnia] nuncjusz przedstawił nas Jego Królewskiej Mości, któremu przekazaliśmy brewe od papieża i poprosiliśmy go o listy do Wielkiego Księcia Moskiewskiego i do króla Persji i o paszport na jego kraje. Odpowiedział, że to i wszystko inne, co może zrobić dla nas, będzie zrobione zgodnie z jego wolą. Przyjął nas znakomicie. Jest królem katolickim, pobożnym i roztropnym. Wydał polecenia, aby natychmiast zostały napisane wszystkie listy, o które prosiliśmy. Nałożyliśmy szkaplerz NMP z Karmelu księciu, jego synowi i wielu damom z jego dworu i wielu szlachcicom⁴.

Król osobiście zaangażował się w zapewnienie zakonnikom bezpiecznego przejazdu nie tylko przez Rzeczpospolitą, ale również, po przekroczeniu granicy, w drodze

³ L. Kowalówka, *Z naszej przeszłości*, Rzym 1975, s. 33–88 to najobszerniejsza praca omawiająca działalność misyjną polskich karmelitów bosych w Persji w epoce nowożytnej. Autor publikuje w niej znajdujące się Archiwum Generalnym zakonu w Rzymie listy zakonników pisane w czasie ich pobytu w Persji i Indiach. *Vide*: R. Skowron, *Dotrzeć do tronu szacha. Rola Rzeczypospolitej w relacjach Stolicy Apostolskiej z Persją w okresie panowania szacha Abbasa I*, [w:] *Sztuka roztropności. Dyplomacja Stolicy Apostolskiej wobec Rzeczypospolitej, Europy i świata w epoce nowożytnej i XX wieku. Zbiór studiów*, red. K. Ożóg, R. Skowron, Kraków 2020, s. 177–207.

⁴ Cyt. za: Florencio del Niño Jesus, *A Persia (1604–1609)*..., s. 33.

do Moskwy. Opiekę nad karmelitami powierzył kanclerzowi wielkiemu litewskiemu Lwu Sapiesze i staroście orszańskiemu Andrzejowi Sapiesze. Po nieudanej próbie wjazdu w granice księstwa moskiewskiego w 1604 zapewne w kręgu kancelarii królewskiej zrodził się projekt podróży do Persji przez Krym wraz z poselstwem do chana Gazi II Gireja. W związku z nową trasą podróży dyplomatów papieskich Zygmunt III przygotował list do Abbasa I oraz chana Gazi II Gireja oraz wystawił paszporty w dwóch wersjach: według pierwszej mieli podróżować jako pielgrzymi do Ziemi Świętej i klasztoru św. Katarzyny na górze Synaj, według drugiej byli kupcami, którzy udają się do Trapezuntu. Przy tej okazji Paweł Szymon wyjaśniał: „Z paszportami tego typu wielu przechodzi zupełnie bezpiecznie przez ziemie Turka, z powodu przyjaźni, jaka istnieje między nim a królestwem polskim. Te paszporty dał nam król, abyśmy je użyli w zależności od potrzeby”⁵. Plan podróży przez Krym był następnie dyskutowany i modyfikowany w Zamościu w czasie spotkania karmelitów z kanclerzem wielkim koronnym Janem Zamoyskim.

Zygmunt III wspierał także materialnie misjonarzy. Karmelici, wyruszając do Persji, przyjęli zobowiązanie, wynikające przede wszystkim z zasad ich reguły, nieprzyjmowania pieniędzy, klejnotów czy złota. Jedyne wyjątek zrobili dla króla polskiego. Wspomniany już ojciec Paweł Szymon pisał w marcu 1605 r. z Moskwy:

Od nikogo nie wzięliśmy ani grosza, oprócz 33 dukatów węgierskich, które przyjęliśmy na rozkaz nuncjusza. Kilkakrotnie odmawiałem nuncjuszowi, tłumacząc mu, że od Jego Świętobliwości otrzymaliśmy tyle, ile wystarczy dla nas, ubogich zakonników. Odpowiedział nam jednak, że Jego Królewska Mość rozkazała swemu kapelanowi wręczyć nam te pieniądze i odczułby wielką przykrość, gdybyśmy ich nie przyjęli⁶.

Pomoc, jaką zakonnicy otrzymali ze strony dworu królewskiego i duchowieństwa polskiego, sprawiła, że karmelici podjęli decyzję o fundacji klasztoru w Krakowie. Miał on służyć jako baza dla „missio ad Ruthenos” i hospicjum dla zakonników udających się dalej na wschód, w tym do Persji. Projekt zyskał pełne poparcie nuncjusza Claudia Rangoniego oraz biskupów: krakowskiego Bernarda Maciejowskiego, łuckiego Marcina Szyszковского, przemyskiego Macieja Pstrokońskiego, wileńskiego Benedykta Woyny i metropolity kijowskiego Hipacego Pocieja. Jak świadczą listy nuncjusza Rangoniego i ojca Pawła Szymona, Zygmunt III w pełni popierał fundację i wspierał budowę klasztoru. Papież Paweł V, dziękując królowi za pomoc, jakiej udzielił karmelitom bosym podczas ich podróży do Persji, zachęcał go do opieki nad krakowskim konwentem:

⁵ *Ibidem*, s. 54.

⁶ L. Kowalówka, *op. cit.*, s. 40.

Retulit nobis dilecte filius religiosus vir Petrus cognomine a Mater Dei carmelitanus discalceatus quanta et quae beneficia Maiestas tua contulevit in dilectio filios, quae ex eodem carmelitanorum ordine mittimus in Persiam, ac etiam quanta animi propensione faveat foundationi monasterii eorundum Discalceatarum in Cracoviae erigendi. [...] Praeterea hortamur te, ut ad Dei gloriam foundatione predicti monasterii discalceatorum permovere velis⁷.

Fundacja kolejnych klasztorów, m.in. w Lublinie (1610) i Lwowie (1613), stanowiła kolejny krok na drodze do dalszej działalności misyjnej zakonu na Wchodzie, czyniąc z Rzeczypospolitej ważny dla tej sprawy punkt na mapie. Karmelici zyskiwali miejsce dobrze skomunikowane z Persją i otwierali nowy kanał obiegu informacji między Rzymem a Isfahanem. Opuszczając Polskę, otrzymali od Zygmunta III list do Abbasa I, w którym król zwracał się z prośbą do szacha, aby przyjął ich życzliwie, pozwolił prowadzić działalność misyjną wśród chrześcijan i zapewnił im bezpieczeństwo:

Serenissimo Principi Szach Abas Persorum et Medorum Regi Amico Nostro Charissimo salutem et mutui amori amicitia perpetuum incrementum.

Eximia virtute, religione, sanctimoniaque viri Simon, Joannes Thaddaeus et Vincentius FF. Ordinis B. V. M. de Monte Carmelo ardentissimo Divini numinis amore succensi, spretis omnibus, quae in mundo sunt optabilia, vitae genus inops, egenum et asperum amplexi; longinquum et arduum iter in Persidem susceperunt ut Christianos variarum Europae nationum ibi degentes inviserent, atque in iis quae ad aeternam salutem pertinent, instruerent. Quos sicuti nos ob hoc ipsum sinceræ pietatis et singulare Religionis institutum pariter et exemplum, benigne, comiter et honorate in Regno nostro habuimus: ita pariter pro Vestra amicitia a Serenitate Vestra postulamus, ut eos in Regno quoque suo moram agere cum illis Christianis Serenitatis Vestrae subditis tuto versari et communicare permittat. Hominesque omnis doli et fraudis expertes, solius autem Dei Omnipotentis Gloriam studio incredibili et amore flagrantes Regia sua benevolentia, gratiaque prosequatur. Rem non Nobis ipsis, sed etiam aliis Christianis Principibus gratam fecerit Serenitas Vestra. Cui fausta omnia a Domino precamur. Datum Cracoviae⁸.

List ten odpisał Krusiński w archiwum zakonu w Isfahanie i zamieścił w *Appendix de legationibus persico-polonicis*. Dokument jest niedatowany, gdyż fragment karty, jak pisał jezuita, zniszczył mól (*data, adex tineae*). Pomimo publikacji list nie wszedł jednak do międzynarodowego obiegu naukowego i nie odwołują się

⁷ Papież Paweł V do Zygmunta III, [b.m. i d.], Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku [dalej: BKór.], rkps 344, k. 8v–9r.

⁸ J.T. Krusiński, *Prodromus...*, 1740, s. 149–150.

do niego tak wybitni badacze jak Herbert Chick, Carlos Alonso, Luis Gil Fernández czy Rudi Matthee. Łacińskojęzyczne książki Krusińskiego praktycznie nie funkcjonują w zachodnioeuropejskim obiegu naukowym⁹. Badacze dziejów Persji odwołują się przede wszystkim do tłumaczenia francuskiego pierwotnej wersji tekstu Krusińskiego zatytułowanego *Historia revolutionis persicae*, wydanego przez Antoine Du Cerceau pt. *Histoire de la dernière révolution de Perse*¹⁰, a ta praca nie zawiera *Appendicis* i innych dokumentów opublikowanych w obu książkach. W tłumaczeniu polskim list Zygmunta III do szacha wydał Załęski, nie podał on jednak informacji skąd zaczerpnął ten dokument¹¹.

Po przybyciu do Persji, przychylnym przyjęciu przez Abbasa I i uzyskaniu zgody na działalność misyjną ojcowie bardzo szybko doświadczyli, jak wielkim prestiżem szach darzy Zygmunta III. Na dworze perskim zakonnicy postrzegani byli przede wszystkim jako przedstawiciele papieża i królów katolickich, jako ludzie dysponujący rozległą wiedzą w zakresie astronomii, medycyny, filozofii czy geografii oraz pośrednicy w wymianie kulturowej. Szach widział w nich również ludzi użytecznych, których można zatrudniać jako tłumaczy czy dyplomatów w kontaktach z władcami europejskimi. Ojciec Jan Tadeusz wkrótce po przybyciu został nie tylko tłumaczem szacha, ale również jego zaufanym doradcą.

Wśród misjonarzy rezydujących w Isfahanie bezpośrednio doświadczenie i pamięć pobytu w Polsce trwały do końca lat dwudziestych XVII stulecia. Ojciec Jan Tadeusz przebywał w Persji aż do początku 1628 r., ojciec Wincenty do 1621 r. (z przerwami, bo kilkakrotnie podróżował do Europy) i tylko Paweł Szymon już na początku 1608 r. wyjechał do Rzymu i już do Persji nie wrócił. W systemie gromadzenia i przekazywania informacji dotyczących Rzeczypospolitej dla karmelitów bosych najważniejszy był niewątpliwie kanał dyplomatyczny. W praktyce dyplomacji perskiej posłom zagranicznym przybywającym na dwór szacha często powierzano również misję powrotną, której celem było przede wszystkim przekazanie listów szacha do władców, których poseł reprezentował. Abbas I od początku swego panowania widział misjonarzy jako pośredników w kontaktach z mocarstwami europejskimi, potencjalnymi sojusznikami w walce z Osmanami. W odpowiedzi na misję karmelitów Abbas I postanowił wysłać poselstwo do papieża i państw europejskich celem rozpoczęcia negocjacji w sprawie antytyureckiego sojuszu. Misję szach powierzył ojcu Pawłowi Szymonowi oraz angielskiemu szlachcicowi Robertowi Sherleyowi. Już po przygotowaniu listów do władców europejskich szach zmienił zdanie

⁹ R. Skowron, *Tłumaczenia i recepcja w Europie...*, s. 18–29.

¹⁰ [J. T. Krusiński], *Histoire de la dernière révolution de Perse*, t. I–II, Paris 1728.

¹¹ S. Załęski, *op. cit.*, s. 18–19.

i uznał, że każdy z tych dyplomatów powinien dotrzeć do Europy inną trasą¹². Sherley podróżował przez Moskwę i Polskę, natomiast karmelita bosy, jadąc przez Syrię, dotarł do Rzymu. Po przybyciu Sherleya do Polski na przełomie 1608 i 1609 r. zainteresowanie działaniami karmelitów w Persji musiało wzrosnąć i być przedmiotem dyskusji, tym bardziej, że szach w listach do króla i panów polskich odwoływał się do ich poselstwa¹³. Anglikowi w podróży towarzyszyła żona Teresa Simpsonia. Była ona Czerkieską przebywającą na dworze szacha, która w 1607 r. przed zawarciem małżeństwa została ochrzczona przez karmelitów w Isfahanie i przyjęła imię na cześć wielkiej reformatorki zakonu Teresy z Avili. Kiedy pod koniec maja 1609 r. Sherley wyruszył w dalszą podróż na dwory europejskie, Teresa pozostała jeszcze ponad pół roku w Krakowie i niewątpliwie była świadectwem skuteczności akcji misyjnej zakonników. Do końca swojego życia, przebywając w Persji i w różnych krajach europejskich, zawsze utrzymywała kontakt z karmelitami¹⁴.

W 1611 r. Abbas I powierzył ojcu Janowi Tadeuszowi od św. Elżjusza poselstwo do papieża, króla polskiego i księcia moskiewskiego. Ambasador miał prowadzić w Rzymie rozmowy dotyczące wspólnej walki z Turcją, natomiast w Polsce i w Moskwie skoncentrować się na zagadnieniach związanych z rozwojem handlu z Persją. Po przybyciu do Astrachania karmelita został zatrzymany i uwięziony przez tamtejszego gubernatora. Uwolniono go dopiero w 1614 r., po przybyciu do miasta carycy Maryny Mniszchówny, towarzyszącej atamanowi Iwanowi Zaruckiemu. Karmelita nie kontynuował swojej podróży na dwory europejskie, lecz wrócił do Isfahanu.

¹² W Bibliotece Narodowej w Neapolu znajduje się kopia pierwszego listu Abbasa I do Zygmunta III, w której jako jego ambasadorzy wymienieni są ojciec Paweł Szymon i Robert Sherley. Dokument ten szczegółowo przeanalizowali i wydali: S. Jaśkowski, D. Kołodziejczyk, *Somme Comments on the Carmelite Manuscript from the National Library in Naples Containing the Correspondence of Shah Abbās*, [w:] *Eastern Europe, Safavid Persia and the Iberian World...*, s. 165–180. Na temat misji R. Sherleya *vide m.in.* E.Ph. Shirley, *The Sherley Brothers. An Historical Memoir of the Lives of Sir Thomas Sherley, Sir Anthony Sherley, and Sir Robert Sherley Knights, by One of the Same House*, Chiswick 1848, s. 73–101; L. Gil Fernández, *El Imperio Luso-Español y la Persia...*, t. II, s. 121–169.

¹³ Oryginały obu listów znajdują się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD] i zostały wydane w: S. Jaśkowski, D. Kołodziejczyk, P. Mnatsakanyan, *Stosunki dawnej Rzeczypospolitej z Persją i katolikosatem w Eczmiadzynie*, Warszawa 2017, s. 121–145.

¹⁴ Z ostatnio wydanych prac ukazujących związki karmelitów bosych z Teresą Sherley *vide*: L. Gil Fernández, *La peligrosa viudedad de Teresa Sherley*, „Erytheia. Revista de estudios bizantinos y neogriegos” 2022, no. 43, s. 117–128 oraz B. Andrea, *The Global Travels of Teresa Sampsonia Sherley’s Carmelite Relic*, [w:] *Travel and Travail. Early Modern Women, English Drama, and the Wider World*, eds P. Akhimie, B. Andrea, Lincoln 2018, s. 102–120.

W tym czasie doszło jednak do wymiany korespondencji między Abbasem I a Zygmuntem III, i to przy udziale karmelitów bosych. W zbiorach kórnickich zachowało się tłumaczenie polskie niedatowanego listu szacha do Zygmunta III oraz odpowiedź króla na to pismo z 14 maja 1614 r. Szach informował, że na jego dwór dotarły dwie osoby, których tożsamość zapisana została, zapewne przez tłumacza, jedynie pojedynczymi literami: „Przyjechał do nas X. B. z W. i X. L. z F., którzy nam powiedzieli o życzliwej przyjaźni i chęci W.K.M. przeciwko nam, za co bardzo dziękuję”¹⁵, i dalej gratulował królowi zdobycia Moskwy, o czym donieśli mu owi przybysze. Niewątpliwie siglum X. oznacza duchownego (księdza, zakonnika). Znajduje to potwierdzenie w odpowiedzi Zygmunta III, w której król pisze o nich jako „religiosos istos viros” z zakonu karmelitańskiego¹⁶. List ten ma istotne znaczenie, ponieważ król polski po raz pierwszy dziękował szachowi za opiekę nad przebywającymi w jego kraju karmelitami bosymi. W ten sposób Zygmunt III wysłał Abbasowi I jasny sygnał, że sposób traktowania misjonarzy może wpływać na relacje Rzeczypospolitej z Persją. Na podstawie zawartej w piśmie szacha informacji o zdobyciu Moskwy przez Polaków należy sądzić, że karmelici dotarli do Isfahanu w 1611 lub 1612 r. Ten zapis oraz pochwała króla polskiego wygłoszona wobec szacha, zdają się wskazywać, że zakonnicy podróżowali przez Polskę i Litwę. Z listu szacha wynika, że nie przywieźli oni jednak żadnego listu od króla polskiego, co wydaje się mało prawdopodobne, jeśli ich trasa wiodła przez Rzeczpospolitą. Jednocześnie wiemy, że karmelitom bardzo zależało, aby szach napisał o ich przybyciu do Isfahanu do Zygmunta III. Abbas I bowiem w zakończeniu swego listu stwierdzał: „Ci dwaj X., którzy nam powiedzieli życzliwą chęć W.K.M. przeciwko nam, prosili nas o list do W.K.M., abyśmy pisali o tym, że chwalili przed nami W.K.M.”¹⁷. W opracowaniach dotyczących działalności misyjnej karmelitów bosych w Persji znajdujemy informacje tylko o jednej podróży zakonników do Persji w latach 1611–1612. Herbert Chick podaje, że po odbywającej się w maju 1611 r. kapitule generalnej na misje do Iranu wysłani zostali Włoch Bartłomiej Maria od św. Franciszka oraz Hiszpan Ludwik Franciszek od Matki Boskiej¹⁸, którzy w 1612 r. dotarli do Isfahanu. Jednak trasa ich podróży, jak podaje Berthold Ignace de Sainte-Anne, wiodła z Marsylii przez Aleksandrettę i dalej przez Syrię¹⁹. Warto też zauważyć, że pierwsze litery ich imion – B. i L. – pokrywają się z inicjałami podanymi w polskim

¹⁵ Abbas I do Zygmunta III, [b.m. i d.], BKór., rkps 344, k. 355v–356v.

¹⁶ Zygmunt III do Abbasa I, Warszawa 17 V 1614, BKór., rkps 344, k. 401r–402v.

¹⁷ *Ibidem*, k. 402v.

¹⁸ [H. Chick], *A Chronicle...*, vol. I, s. 199; vol. II, s. 811, 956–957.

¹⁹ Berthold Ignace de Sainte-Anne, *Histoire de l'établissement de la mission de Perse par les pères carmes-déchaussés (de l'année 1604 à 1612). Extraite des annales de l'order et de divers manuscrits*, Bruxelles 1885, s. 356–362.

tłumaczeniu listu szacha. Nie wiemy, jaką drogą list Abbasa I dotarł do Polski. Być może przywiózł go sam ojciec Bartłomiej Maria, który pod koniec 1613 r. wyjechał do Europy. List mógł również przekazać królowi znany nam już z pobytu w Persji ojciec Paweł Szymon od Jezusa Marii, który w roku 1614 przybył z Włoch do Krakowa, gdzie do roku 1617 pełnił funkcję przeora klasztoru nowicjackiego²⁰.

Duże znaczenie dla poznania szlaków komunikacyjnych i obiegu informacji między Polską a Persją oraz roli, jaką w nim pełnili karmelici bosy, ma powrót z Persji włoskiego zakonnika Benignusa od św. Michała – Orazio Romanini de Sanctis. W sierpniu 1613 wyruszył on z Isfahanu do Rzymu z korespondencją Abbasa I do papieża Pawła V, cesarza Macieja oraz Zygmunta III²¹. List szacha dotarł do Polski, chociaż nie przywiózł go sam ojciec Benignus. Król za otrzymaną przesyłkę osobiście podziękował karmelicie bosemu:

Wiadomości, jakie przekazałeś nam uprzejmie odnośnie przyjaźni Najjaśniejszego króla Perskiego oraz jego pragnienia nawiązania łączności i stosunków handlowych między naszymi podwładnymi, sprawiły nam wielką radość. Dowiedzieliśmy się również o tym z listów Jego Królewskiej Mości, jakie przesłałeś nam i na które odpowiadamy. Przekazesz więc nasz list Najjaśniejszemu Królowi²².

List potwierdza istnienie kanału komunikacji Isfahan–Rzym–Warszawa, i to działającego w obie strony, oraz uczestnictwo w nim karmelitów bosych, którzy nie tylko przekazywali listy władców, ale również załączali swoje własne relacje. Ten kanał obiegu korespondencji i informacji funkcjonował z różnym natężeniem przez cały wiek XVII. Wskazuje na to korespondencja polskiego karmelity Hieronima od Jezusa – Jana Ciołka Drzewieckiego, przybywającego w Indiach i Persji w latach 1666–1678. W jednym ze swoich listów do definitora generalnego zakonu pisał:

Jeśli nasi ojcowie z Polski będą w Rzymie, gdy przyjdzie niniejszy list, proszę bardzo pokornie oddać im załączone listy, a jeśli już odjechali, niech W. Wielb. będzie łaskaw posłać go jak najprędzej do Polski. Są bardzo ważne, zawierają bowiem sprawozdanie z postępowania nieszczęśliwego Gruzina, posła poprzedniego króla Polski²³.

²⁰ B.J. Wanat, *Wkład i zasługi włoskich karmelitów bosych w powstanie Prowincji Ducha Świętego w Polsce w 1. połowie XVII wieku*, „Analecta Cracoviensia” 1995, t. XXVII, s. 648.

²¹ [H. Chick], *A Chronicle...*, vol. I, s. 209; vol. II, s. 817–818; L. Gil Fernández, *El Imperio Luso-Español y la Persia...*, t. II, s. 106.

²² List Zygmunta III do ojca Benignusa, Warszawa 18 V 1618 (?), w tłumaczeniu na język polski opublikował L. Kowalówka, *op. cit.*, s. 155.

²³ Hieronim od Jezusa do Aleksandra od Jezusa Marii, Bassora 17 II 1671, [w:] L. Kowalówka, *op. cit.*, s. 384.

Z lat dwudziestych XVII w. brak informacji o bezpośrednich kontaktach między karmelitami bosymi a dworem polskim. Warto jednak wspomnieć o dwóch sytuacjach, które pokazują ciągle trwającą obecność Polski w kręgu misjonarzy w Persji. Z początkiem 1623 r. ponownie przybył do Polski Robert Sherley. Apelowal on do prepozyta generalnego karmelitów w Rzymie, aby wraz z nim wyruszyło do Persji czterech polskich karmelitów bosych, ze względu na wielką życzliwość, jaką Abbas I okazuje Polakom²⁴. W latach 1624–1626 w Persji i Indiach przebywał jako wizytator generalny Luigi del Monte, ojciec Eugeniusz od św. Benedykta. Znał on świetnie Polskę, ponieważ spędził w niej ponad pięć lat. W latach 1615–1617 był magistrem nowicjatu w Krakowie, a w latach 1619–1622 pełnił funkcję magistra kleryków w klasztorach św. Józefa i św. Michała²⁵.

Patronat królewski nad klasztorem karmelitów bosych w Isfahanie

Władysław IV zdecydowanie aktywniej niż ojciec w swoich planach politycznych uwzględniał Persję. Praktycznie przez cały okres panowania widział w niej sojusznika w wojnie z Turcją i podejmował działania dyplomatyczne, które wiązałyby Safawidów z Rzeczpospolitą i innymi państwami europejskimi. Po rozpoczęciu w roku 1633 przez Turcję wojny z Rzeczpospolitą, król postanowił podjąć rokowania z szachem Safim I w sprawie sojuszu. W porozumieniu z hetmanem Stanisławem Koniecpolskim poselstwo do Persji powierzył włoskiemu dominikaninowi Giovanniemu Giulianiemu da Lucca²⁶. W lipcu 1634 przybył do Polski, aby stąd wyruszyć do Mołdawii, na Krym i do Gruzji celem prowadzenia akcji misyjnej. Po długiej i dość skomplikowanej podróży dominikanin w sierpniu 1635 r. dotarł do Tebryzu, gdzie przebywał Safi I, któremu przekazał list od króla z propozycją przymerza. Szach, prowadzący wówczas wojnę z Turcją m.in. o odzyskanie Erywanu i szykujący się do odbicia Bagdadu, zdecydował się podjąć rokowania i wysłał do Władysława IV ormiańskiego dominikanina, świetnie znającego Rzeczpospolitą,

²⁴ [H. Chick], *A Chronicle...*, vol. I, s. 289.

²⁵ B.J. Wanat, *op. cit.*, s. 649.

²⁶ Działalności misyjną i dyplomatyczną włoskiego dominikanina, w tym w służbie króla polskiego, szczegółowo opracował A. Eszer, *Giovanni Giuliani da Lucca O.P. Forschungen zu seinem Leben und zu seinem Schriften*, „Archivum Fratrum Praedicatorum” 1967, vol. XXXVII, s. 353–468; z polskich badaczy jego poselstwo do Persji zwięźle przedstawili: K. Stopka, *Polskie epizody biografii Augustyna Badżenca, katolickiego biskupa Nachiczewanu*, [w:] *Ormianie polscy kultura i dziedzictwo. Studia i materiały źródłowe zebrane dla uczczenia jubileuszu dziesięciolecia Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich*, red. A. Zięba, Kraków–Warszawa 2016, s. 68; D. Kołodziejczyk, *Wstęp historyczny*, [w:] S. Jaśkowski, D. Kołodziejczyk, P. Mnatsakanyan, *op. cit.*, s. 26–27.

Augustyna Badżenca, wówczas już arcybiskupa Nachiczewanu²⁷. Poselstwo przybyło do Polski na początku roku 1637. W dniu 17 lutego, w trakcie obrad sejmku w Warszawie, arcybiskup został przyjęty na audiencji przez Władysława IV, przekazał „słowa przyjaźni od swego króla proponując, by razem pod wodzą Marsa uderzyć na Turcję. Mówił, że [jego] władca młodzieniec 22 letni, płonie zapałem bojowym i może być nazwany obrońcą religii chrześcijańskiej”²⁸. Pomimo że sejm rozszedł się bez żadnych uchwał, król, zajęty przede wszystkim sprawą małżeństwa z Habsburżanką i sojuszem z cesarzem, uznał za konieczne podtrzymanie kontaktów z szachem Safim I.

Dalsze rokowania miały być prowadzone w Isfahanie. Nową misję król powierzył Teofilowi Szembergowi²⁹, który przebywał już w Persji w 1616. Wbrew twierdzeniom Brzezińskiego, że poza sprawą sojuszu antytureckiego poseł miał zabiegać u szacha o życzliwość i łaskę dla katolickich misjonarzy³⁰, to ani w instrukcji poselskiej, jaką otrzymał Szemberg, ani w liście króla do Safiego I nie znajdujemy takiej informacji, co oczywiście nie wyklucza, iż w tym zakresie poseł mógł otrzymać polecenia ustne³¹. Poseł wraz z arcybiskupem Badżencem przybył do stolicy Persji na przełomie stycznia i lutego 1638 r. Szemberg przybywał do Isfahanu, kiedy sytuacja karmelitów była stosunkowo stabilna i bezpieczna. Po śmierci Abbasa I głównym celem misjonarzy było uzyskanie od nowego szacha potwierdzenia przywilejów i praw wydanych przez zmarłego władcę. Safi już w 1629 r. wydał dwa fermany gwarantujące karmelitom bosym swobodę podróżowania po Persji i poza jej granice oraz potwierdzające ich prawa własności do dwóch domów i cmentarza w stolicy³². W lipcu 1637 r. szach wydał ferman potwierdzający wszystkie przywileje i prawa, jakie nadał im Abbas w Isfahanie³³. W latach trzydziestych XVII w. zadaniem szczególnie ważnym dla zakonników była budowa nowego kościoła, którą mogli realizować dzięki funduszom otrzymanym od włoskiego kupca Giovanniego Cavalliniego. Kiedy dyplomata polski przybył do Isfahanu, budowa kościoła była

²⁷ A. Eszer, *Ógostinos Bajenc O.P. als Oberhirte von Naxijewan*, „Archivum Fratrum Praedicatorum” 1977, vol. XLVII, s. 208–211; K. Stopka, *op. cit.*, s. 68–70.

²⁸ A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. II (1637–1646), wyd. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 19.

²⁹ Na temat tego poselstwa Szemberga do Persji *vide*: D. Kołodziejczyk, *op. cit.*, s. 28–31.

³⁰ S. Brzeziński, *Misjonarze i dyplomaci polscy w Persji w XVII i XVIII wieku*, Potulice 1935 (odbitka z „Annales Missiologicae” 1935, R. VII), s. 22.

³¹ *Instructio genero Theophilo Szemberk ad serenissimum et potentissimum Szach Sofi Regem persarum legato*, Warszawa 23 III 1637, s. 69–74 i Władysław IV do Safiego I, Warszawa 23 III 1637, Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie [dalej: BCz], s. 69–76.

³² [H. Chick], *A Chronicle...*, vol. I, s. 310.

³³ R. Richard, *Les privilèges accordés aux religieux catholiques par les Safavides, quelques documents inédits*, „Dabireh” 1989, no. 6, s. 171, 173.

już ukończona, nawet kilkanaście miesięcy wcześniej³⁴. Świątynia jednak nie mogła rozpocząć swojego funkcjonowania, ponieważ misjonarze nie otrzymali zgody szacha na jej konsekrację.

Uroczystość poświęcenia odbyła się 7 czerwca 1638 r. z udziałem posła polskiego, a 23 lipca 1638 karmelici wystawili list dziękczynny skierowany do Władysława IV, w którym oddawali swój kościół pod jego protektorat:

Serrenissime Rex. Adventante huc Vestrae Majestatis orator, zelum quo ipsa Catholici Fidei propagandae flagrat, nobis inaudire et pietatem amoremque, quo nostram Carmelitarum Excalcatrum Congregationem prosequitur (adeo ut pro suo intenso affectu, quo Sanctam Matrem nostram Teressiam veneratur cum affectu apud Summum Pontificem egerit, ut illius officium ab omnibus Ecclesiasticis recitaretur) ex publica fama intelligere, perquam jucundum fuit. Quo circa cum honorem Matris in filios redundare sciamus, Nos Carmelitae Excalceati, Congregationis Italicae multis ab hinc annis in Persidem, orthodoxa fide excolendam a Romanis Pontificibus missi, Vestrae Majestati pro modulo nostro gratificaturi, templum nostrum nuper hac in urbe regia Aspahamensi exstructum, praesente suo Oratore consecratum Vestrae Majestatis protectioni submittere volumus. Quod consequenter magna solemnitate factum fuit septimo Idus Junii, nostrorum cum votis, communique populi Christiani hic degentis applausu ut quemadmodum Majestatis Vestrae nomen in hac Curia Persica per trophaea inclaruit, ita ipsius pietas in hac sacri templi aula summique Dei Ecclesia splendescat per merita. Humiliter obnixequae deprecantes ut dictam nostram Ecclesiam nosque sub suis Regiae tutelae auspiciis sceptrique Vestrae Majestatis protegere, nostraque obsequia suscipere dignetur. Ex conventum nostro urbis Aspaham die 23 Julii 1638. Majestatis Vestrae humiles capellani³⁵.

Dla Załęskiego i Brzezińskiego to moment przełomowy, w którym królowie Polski stają się protektorami wiary chrześcijańskiej w Persji i wysyłają swoich posłów

do szacha z prośbą o opiekę, tolerancję i nowe przywileje dla tamtejszych placówek misyjnych. I tu leży wielka, nie dość może podkreślana, doniosłość zadania, jakie w owym wieku XVII, a także i potem w XVIII wypełniała ówczesna Polska w całości kształcie ówczesnych zadań Kościoła Katolickiego i jego działalności misyjnej³⁶.

³⁴ Już w maju 1634 r. ojciec Dimas pisał w jednym ze swoich listów do wizytatora generalnego zakonu, że budowa kościoła jest prawie ukończona, *vide*: [H. Chick], *A Chronicle...*, vol. II, s. 1033.

³⁵ J.T. Krusiński, *Prodromus...*, 1640, s. 159–160.

³⁶ S. Brzeziński, *op. cit.*, s. 23 oraz S. Załęski, *op. cit.*, s. 58.

W podstawowej, i najczęściej cytowanej, pracy dotyczącej dziejów misji perskich, *A Chronicle*, informacje w odniesieniu do poselstwa Szemberga są bardzo lakoniczne i nawet nie pada tu jego nazwisko. W związku z konsekracją kościoła w Isfahanie Chick pisał:

The Carmelites had been aided in this effort by the arrival of the ambassador from Poland, mentioned above, and, though they had eventually obtained a farman from Shah Safi permitting the erection, the missionaries thought to strengthen their position by asking the king of Poland to become “protector” of this church of theirs³⁷.

O ile użycie w tym zdaniu terminu *erection* można uznać za *lapsus calami*, gdyż badacz ten kilkakrotnie pisze, że budowę kościoła rozpoczęto w latach 1632–1634, o tyle wstawienie w cudzysłów *protector* wynikało zapewne z braku wiarygodnego źródła. Oczywiście ten protektorat nie może być rozumiany w sensie politycznej i tym bardziej religijnej zależności. Dobrze to wyjaśnił Izidor od św. Józefa, który w swojej rękopiśmiennej pracy „Narratio primae Missionis PP. Carmelitarum Disc. in regno Persarum ab 1604–1641” pisał w związku z misją Szemberga:

Ojcowie wykorzystali najpiękniejszą okazję, jaką im Bóg zesłał, by wspaniałe dzieło przepowiadania Ewangelii jeszcze bardziej rozświetlić pod protektoratem polskim. Za dojrzałą radą przeznaczonego posła i towarzyszącej mu szlachty podali i ofiarowali królowi Polski protektorat nad swoją misją w Persji, zależną od papieża³⁸.

Tak jak w przypadku wyżej omówionego listu Zygmunta III do Abbasa I, różnica między polską historiografią a zagraniczną w ocenie znaczenia i konsekwencji poselstwa Szemberga dla perskiej misji karmelitów wynika przede wszystkim ze znajomości źródeł opublikowanych przez Krusińskiego.

To niewątpliwie zabiegi Szemberga i prestiż króla polskiego oraz negocjacje dotyczące sojuszu antytureckiego przyczyniły się w decydujący sposób do zgody szacha na konsekrację kościoła. Karmelitom zależało bardzo na nawiązaniu bliskiego kontaktu z Władysławem IV. Zwrócić należy jeszcze uwagę, że w liście do Władysława IV karmelici podpisali się jako kapelani króla³⁹. Najprawdopodobniej była to inicjatywa samego Szemberga, który uczynił ich kapelanami swojego poselstwa.

³⁷ [H. Chick], *A Chronicle...*, vol. I, s. 316.

³⁸ Cyt. za: L. Kowalówka, *op. cit.*, s. 156.

³⁹ *Vide*: K. Stopka, *Ormianie katolicy w XIV–XVIII wieku*, [w:] K. Stopka, J. Osiecki, K. Siekierski, *Ormianie katolicy w Armenii i Gruzji. Historia, pamięć, tożsamość*, Kraków 2015, s. 123.

W drugiej połowie XVII w. funkcję kapelanów polskich poselstw na dworze szacha będą pełnił jezuiti.

We wrześniu 1638 r. Szemberg wyruszył w drogę powrotną do Polski wraz z posłem szacha Musy Begiem oraz flamandzkim karmelitą bosym Melchiorem od Trzech Króli – Jeanem Baslyem, który miał oddać list i zabiegać o dalsze wsparcie Władysława IV dla misjonarzy. Pomimo że dyplomata polski i Melchior od Trzech Króli zginęli jesienią 1638 w pobliżu Derbentu, to do króla dotarł omawiany list lub o podobnej treści. Szach Safi w roku 1639 lub 1640 wysłał do Polski ocalałego podczas napadu w Dagestanie Musa Bega, zapewne wraz z listami, które miał dostarczyć Szemberg⁴⁰. W pośredni sposób świadczy o tym list z Isfahanu z marca 1640 ojca Dominika od Chrystusa – Matteo de Rossi, z którego wynika, że karmelici wiedzieli o ponownym wysłaniu ich listu do Polski, a ponadto kolejny raz mamy w nim poświadczony znaczenie, jakie dla zakonników miały relacje z Władysławem IV:

Wszyscy zakonnicy w tym Domu z największą niecierpliwością oczekują listu od króla Polski do szacha Persji... otrzymanie go będzie niemalą pomocą dla tej misji w Persji, ponieważ ten szach ma bardzo wielkie pragnienie być w przyjaznych stosunkach z królem Polski i dlatego przywiązuje wielką wagę do wszelkich listów od tego ostatniego⁴¹.

Władysław IV, po otrzymaniu informacji o śmierci Szemberga i zaginięciu listów z Isfahanu, pisał do szacha w marcu 1640, ale w liście tym nie ma żadnej wzmianki o karmelitach bosych⁴². Następne pismo do Safiego I król przesłał wiosną 1641 r., zostało ono zapewne napisane już po dotarciu do Polski listu karmelitów z roku 1638. Jest krótkie, brak w nim wzmianki o Szembergu, a Władysław IV apeluje w nim przede wszystkim o opiekę szacha nad zakonnikami⁴³. Nie wiemy, czy list ten dotarł do Isfahanu. Król bowiem w liście do szacha z 3 kwietnia 1642 donosił, że goniec wiozący wcześniejszy list został zatrzymany w Azowie⁴⁴. Jednak H. Chick,

⁴⁰ Na temat Musa Bega *vide*: S. Jaśkowski, D. Kołodziejczyk, P. Mnatsakanyan, *op. cit.*, s. 30–32 oraz przyp. 24 do dokumentu nr 16, s. 289–311 i przyp. 21 do dokumentu nr 17, s. 315–337.

⁴¹ Cyt. za: [H. Chick], *A Chronicle...*, vol. I, s. 317.

⁴² Władysław IV do szacha Safiego I, Warszawa 9 III 1640, BCz, rkps 2732, s. 9–11; *vide* też: Władysław IV do Stanisława Koniecpolskiego, Warszawa 10 I 1640, [w:] *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego, hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005, s. 263–264.

⁴³ Władysław IV do szacha Safiego I, [b.m. i d.], BCz, rkps 2732, s. 9–11, ten siedemnastowieczny rękopis zawiera ułożoną w ciągu chronologicznym korespondencję Władysława IV z lat 1640–1643, omawiany list znajduje się w części korespondencji z kwietnia 1641 r.

⁴⁴ [H. Chick], *A Chronicle...*, vol. I, s. 317.

odwołując się do rękopiśmiennej historii misji Euzebiusza od Wszystkich Świętych, podaje, że Safi I otrzymał list z Warszawy datowany na 13 marca 1641⁴⁵.

Kolejny list króla polskiego do szacha stwarza problemy związane z datowaniem. Jako pierwszy opublikował go Krusiński z datą 22 marca 1641 i za nim podawali ją polscy badacze⁴⁶. Dwie łacińskie kopie tego pisma datowane na 24 marca 1641 i 3 kwietnia 1642 odszukał ojciec Kowalówka w Archiwum Generalnym Karmelitów Bosych w Rzymie⁴⁷. Odnalezienie w zbiorach Biblioteki Czartoryskich kopii tego listu z datą 3 kwietnia 1642 wydaje się wyjaśniać wszelkie wątpliwości. W piśmie tym Władysław IV nawiązywał do poselstwa i śmierci Szemberga oraz polecał szachowi karmelitów bosych, prosząc o szczególną łaskę i życzliwość dla nich oraz o zapewnienie im bezpieczeństwa:

[...] diligenter illos Serenitati Vestrae commendamus, petimusque ut Serenitas Vestra illos singulari favore et benevolentia prosequatur tutosque ac sequros in suis Regnis esse velit, denique suis locorum et provinciarum praepositis jubeat. Qui denique nulli molesti sunt futuri, imo vero pro Serenitatis Vestrae incolumitate, totiusque Regni Persidis prosperitate⁴⁸.

Jak podaje Krusiński, w skład korespondencji przesłanej z Polski na dwór perski wchodziło również pismo Piotra Gębickiego, kanclerza wielkiego koronnego, do wielkiego wezyra, którym wówczas był Mirza Mohammad Taqi⁴⁹. List ten odnalazł w rzymskim archiwum zakonu ojciec Kowalówka. Kanclerz pisał w nim: „Najjaśniejszy Pan Nasz, szczególny opiekun karmelitów bosych, uważałby sobie za łaskę, gdyby powyżsi zakonnicy za jego wstawiennictwem doświadczyli usłużnej pomocy”⁵⁰. Korespondencja przesłana z Warszawy w kwietniu 1642 r. dotarła do Persji, kiedy zmarł już szach Safi, a jego następcą został Abbas II. Część badaczy z korespondencją przesłaną z Warszawy w latach 1640–1642 wiąże wydanie karmelitom bosym przez szacha kolejnego fermanu potwierdzającego ich przywilej w Isfaha-

⁴⁵ *Ibidem*; nie miałem możliwości sprawdzenia, czy jest on tożsamy z listem z [kwietnia] 1641 z BCz, rkps 2732.

⁴⁶ J.T. Krusiński, *Prodromus...*, 1740, s. (159)–(160), strony podajemy w nawiasie, ponieważ Krusiński już po wydaniu tej pracy w pewnej liczbie egzemplarzy dołączał dodatkowe karty zawierające dokumenty, które nie znalazły się w wydrukowanej książce. Paginację tych nowych kart podawał w nawiasie. List w tłumaczeniu na jęz. polski, z datą 22 III 1641, wydał S. Załęski, *op. cit.*, s. 59–61.

⁴⁷ L. Kowalówka, *op. cit.*, s. 159–160, kopia 3 IV 1642 nieco się różni od kopii z BCz i Krusińskiego, np. brak w niej wzmianki o gońcu uwięzionym w Azowie.

⁴⁸ Władysław IV do szacha Safiego I, Warszawa 3 IV 1642, BCz, rkps 2732, s. 243–244.

⁴⁹ J.T. Krusiński, *Prodromus...*, 1740, s. 152.

⁵⁰ L. Kowalówka, *op. cit.*, s. 160.

nie⁵¹. Jednak, jak wynika z badań Francisa Richarda, w tym czasie szach Safi I nie wydał tego typu dokumentu⁵². Bardzo szybko, bo już w lipcu 1642, przywileje, jakie posiadali karmelici, odnowił szach Abbas II. Trudno jednak stwierdzić, czy jakiś wpływ miały na to listy króla polskiego.

Brak informacji źródłowych, aby wysłani do Persji jeszcze za życia Władysława IV kolejni posłowie: Jerzy Ilicz, którego po śmierci zastąpił Antoni di Fiandra, oraz Domenico di Santi, zajmowali się sprawami karmelitów bosych. Symbolicznym odbiciem bliskich relacji zakonników z królem polskim było pochowanie w kościele w Isfahanie Szemberga i Ilicza. Odnotować również należy przybycie u schyłku 1646 r. do Persji pierwszego polskiego karmelity bosego ojca Dionizego od Jezusa – Władysława Milińskiego, który jednak po krótkim pobycie w Basrze, wysłany został do Goa.

Król Jan Kazimierz i jego małżonka, chociaż nie porzucili patronatu nad karmelitami bosymi, to swoje wsparcie dla misjonarzy w Persji skoncentrowali przede wszystkim na jezuitach. Wzorem swoich poprzedników król zabiegał o odnowienie przywilejów, jakie posiadali zakonnicy. W połowie lat sześćdziesiątych, u schyłku panowania Abbasa II i po objęciu tronu przez Sulejmana I, w Isfahanie wśród ludności muzułmańskiej narastał opór przeciwko działaniom i obecności karmelitów. Wielki wezyr podjął wówczas decyzję o sprzedaniu zabudowań klasztoru. Jednym z najważniejszych argumentów zakonników broniących klasztoru był fakt sprawowania nad nim protekcji przez królów polskich. Władze perskie zażądały przedstawienia stosownych dokumentów. W związku z tym zakonnicy wysłali w 1666 r., zapewne już po śmierci Abbasa II, do króla Jana Kazimierza Włocha, ojca Błażeja od Najświętszego Sakramentu, z listem apelującym o wstawiennictwo u szacha⁵³.

W odpowiedzi na prośbę karmelitów bosych Jan Kazimierz postanowił wysłać z poselstwem do Persji Bohdana Grudzieckiego⁵⁴. Wyjazd posła się opóźnił, o czym świadczą daty wystawienia dokumentów związanych z misją. Pierwszy list

⁵¹ [H. Chick], *A Chronicle...*, vol. I, s. 317; S. Załęski, *op. cit.*, s. 61; S. Brzeziński, *op. cit.*, s. 24; D. Kołodziejczyk, *op. cit.*, s. 44.

⁵² F. Richard, *Les missions catholiques à Isfahan du XVII^{ème} au XIX^{ème} siècle: la diplomatie au service de l'apostolat*, [w:] *Trésors d'Orient. Mélanges offerts à Rika Gyselen*, éd. Ph. Gignoux, Ch. Jullien, F. Jullien, Paris 2009, s. 324 oraz idem, *Les privilèges accordés...*, s. 171.

⁵³ [H. Chick], *A Chronicle...*, vol. II, s. 825; J.T. Krusiński, *Prodromus...*, 1740, s. 250 błędnie podaje, że wyjazd nastąpił w 1660 r.

⁵⁴ Na temat misji Grudzieckiego *vide*: S. Brzeziński, *op. cit.*, s. 29–32 oraz J. Reychman, *Grudziecki Bohdan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. IX, Warszawa 1960–1961, s. 40–41; G. Zedginidze, *K. voprosu o ličnosti Bogdana Gurdżickogo*, „Macne” 1971, nr 3, s. 144–147; D. Kołodziejczyk, *op. cit.*, s. 35–36; trzej ostatni badacze zupełnie pomijają sprawę pomocy króla dla karmelitów bosych.

król do Sulejmana I napisał 20 stycznia 1668⁵⁵ (*vide*: Aneks), kolejny w kwietniu⁵⁶, a instrukcję poselską wystawiono dopiero 30 czerwca⁵⁷, ponadto poseł otrzymał jeszcze list Jana Leszczyńskiego, kanclerza wielkiego koronnego, do wielkiego wezyra⁵⁸. W instrukcji i w liście nie ma wzmianki o karmelitach. W dwóch znanych nam instrukcjach poselskich do Persji z okresu panowania Wazów, przygotowanych dla Szemberga i Grudzieckiego, brak jest zaleceń odnoszących się do misjonarzy, co wskazuje, że działania dyplomatów w tym zakresie były na dworze królewskim omawiane ustnie. W obszernym liście do szacha z 20 stycznia król, odwołując się do Zygmunta III i Władysława IV oraz misji Szemberga, apelował o zachowanie kościoła karmelitów w Isfahanie oraz o odnowienie przywilejów nadanych jeszcze przez Abbasa I.

W lipcu 1669 r. Grudziecki znajdował się już w Isfahanie. O liście króla polskiego z 20 stycznia poinformował karmelitów bosych, a być może nawet im go przekazał. Polski zakonnik, ojciec Hieronim od Jezusa Marii, pisał bowiem do generała karmelitów bosych:

O liście króla polskiego uwiadomiłem Atemadevlet. Odpowiedział mi, że po rozmowie ze swoim królem uprzedzi mnie, kiedy trzeba będzie się przedstawić. Tymczasem uprosiłem go, aby okazał nam przychyłność, potwierdzając nasze przywileje imieniem panującego króla. I tak zaraz wydał rozkaz kancelarii królewskiej, aby to wykonano. Osiągnęliśmy więc w krótkim czasie główny nasz zamiar⁵⁹.

Zdaniem Richarda wydane karmelitom w miesiącu safar 1080 ery muzułmańskiej (lipiec 1669) potwierdzenie wcześniejszych przywilejów było następstwem przybycia posła polskiego z listem od Jana Kazimierza⁶⁰.

⁵⁵ Jan Kazimierz do Sulejmana I, 20 I 1668, AGAD, Libri Inscriptionum 206, k. 744v–745r oraz w BCz, rkps 156, k. 7–11; fragmenty listu w tłumaczeniu na jęz. polski opublikowali S. Brzeziński, *op. cit.*, s. 30–31 oraz L. Kowalówka, *op. cit.*, s. 162.

⁵⁶ Jan Kazimierz do Sulejmana I, kwiecień 1668, AGAD, Libri Inscriptionum 206, k. 758v–759r.

⁵⁷ Instructia urodzonemu Bogdanowi Grudziem, rotmistrzowi nadwornemu J.K. Mci i posłanikowi do Persjei dana z Kancelariej W. Koronnej dana 30 VI 1666, *ibidem*, k. 784; instrukcję wydał L. Hubert, *Pamiętniki historyczne*, t. II, Warszawa 1861, s. 87–88.

⁵⁸ Jan Leszczyński do wielkiego wezyra Mirzy Muhammada Mahdiego, b.m. i d. [1668], AGAD, Libri Inscriptionum 206, k. 760r.

⁵⁹ Hieronim od Jezusa Marii do generała zakonu Filipa od Trójcy Świętej, Isfahan 31 VII 1669, [w:] L. Kowalówka, *op. cit.*, s. 372.

⁶⁰ F. Richard, *Les privilèges accordés...*, s. 172.

Patronat nad jezuitami. Fundacja królowej Marii Ludwiki Gonzagi

Jezuici rozpoczęli swoją działalność w Persji w połowie XVI w., ale ograniczyli się jedynie do wyspy Ormuz, którą opuścili już w roku 1568⁶¹. Następna próba związana była z poselstwem papieża Klemensa VIII do szacha Abbasa I, które zostało powierzone w 1601 r. portugalskim jezuitom Diego de Mirandzie i Francisco da Coscie⁶². Dyplomaci podróżowali przez Rzeczpospolitą. Ich pobyt i pomoc udzieloną im przez Zygmunta III oraz duchowieństwo omówiłem szczegółowo w artykule o dwóch pierwszych poselstwach Stolicy Apostolskiej przebywających w państwie polsko-litewskim. Poselstwo zakończyło się niepowodzeniem i nie miało istotnego znaczenia dla misyjnej działalności Towarzystwa Jezusowego w Persji. Z nową inicjatywą utworzenia placówek misyjnych jako pierwsi wystąpili jezuita francuscy, którzy w 1625 osiedlili się w Aleppo i stąd, po zakończeniu w 1639 wojny turecko-perskiej, podjęli pierwsze próby założenia misji w państwie Safawidów. Przyświecały im trzy podstawowe cele: prowadzenie działalności misyjnej, związanie ormiańskiego kościoła w Nowej Dżulfie z Rzymem oraz założenie w Persji placówki, która stałaby się bazą dla lądowej drogi do Chin (przez Uzbekistan do Tybetu).

Rozpoczęcie przez jezuitów działalności misyjnej na terenie Persji jest ściśle związane z protektoratem królów polskich. W styczniu 1646 r. do Isfahanu dotarł francuski jezuita François Rigordi, szybko jednak opuścił stolicę Safawidów i udał się do Indii. Pod koniec lutego następnego roku w drodze powrotnej z Goa ponownie zawitał on do Isfahanu. Tym razem sytuacja polityczna zdecydowanie mu sprzyjała. W tym czasie bowiem rozpoczęły się negocjacje państw europejskich z Persją w sprawie sojuszu antytureckiego związane z rozpoczęciem wojny o Kandyę. W maju do Persji przybył dyplomata wenecki Domenico Di Santi reprezentujący papieża, dożę weneckiego, cesarza, króla polskiego i wielkiego księcia Toskanii, a w połowie września do Isfahanu wjechał jeszcze jeden poseł Władysława IV Jerzy Ilicz⁶³.

⁶¹ E. García Hernán, *Persia en acción conjunta del papado y la monarquía hispánica. Aproximación a la actuación de la Campaña de Jesús (1549-1649)*, „Hispania Sacra” 2010, vol. LXII, no. 125 s. 216–217; R. Matthee, *Jesuits in Safavid Persia*, [w:] *Encyclopaedia Iranica*, vol. XIV, New York 2008, s. 634–635.

⁶² C. Alonso, *Una embajada de Clemente VIII...*, s. 7–125; L. Gil Fernández, *El Imperio Luso-Español y la Persia...*, t. I, s. 106–115.

⁶³ Na temat wymienionych poselstw i negocjacji państw europejskich z szachem *vide*: G. Berchet, *La Repubblica di Venezia e la Persia*, Torino 1865, s. 50–52, 218–228; G. Rota, *Safavid Persia and its Diplomatic Relations with Venice*, [w:] *Iran and the World in the Safavid Age*, eds W. Floor, E. Herzig, London 2012, s. 149–160; S. Załęski, *op. cit.*, s. 62–66;

Spotkanie jezuitę francuskiego z polskim dyplomatą było szczególnie ważne dla dalszych losów Towarzystwa Jezusowego w państwie Safawidów. Rigordi w swoich pamiętnikach z odbytych podróży pisał:

Trzymam się mocno mojej nadziei, *contra spem in spem*, i otrzymałem nagrodę bardzo szybko, bo nadszedł czas wyznaczony przez Bożą opatrność, ambasador króla Polski imieniem George Ilisch, szlachcic polski, wjechał do Isfahanu 8 października 1647 roku i przyrzekł mi wsparcie w uzyskaniu tak upragnionego dyplomu od króla Persji [...]. Po śmierci i honorowym pogrzebie polskiego ambasadora Polacy uczynili mi ten zaszczyt, że wzięli mnie na swojego kapelana; a [kiedy] Mahomondar, czyli wprowadzający ambasadorów, przybył do nich, aby zabrać pisma dotyczące planów jego króla, które ambasador pozostawił, uprosiłem go, aby wziął również moją prośbę napisaną w pięknym języku perskim i przedstawił ją królowi Persji⁶⁴.

Rigordi, dzięki wsparciu dyplomatów króla polskiego i składając obietnice dotyczące rozwój handlu między Persją i Francją, uzyskał w listopadzie 1647 od szacha Abbasa II ferman pozwalający jezuitom na zakupienie działki i budowę kościoła w stolicy Safawidów oraz prowadzenie działalności religijnej. Szach podkreślał w nim, że wydał go za wstawiennictwem posła króla polskiego. Dokument ten w tłumaczeniu na język łaciński zamieścił Rigordi w *Peregrinationes apostolicae* wydanej w 1652⁶⁵. Odnalazł go również w archiwum rezydencji jezuitkiej w Isfahanie i opublikował Krusiński, zaznaczając jednak, że uczynił to już Rigordi⁶⁶. Oba wydania mają taką samą treść i występują w nich jedynie drobne różnice w użyciu wielkich liter, w interpunkcji i datowaniu⁶⁷. Wskazuje to na fakt, że Krusiński nie

S. Brzeziński, *op. cit.*, s. 26–27; S. Jaśkowski, D. Kołodziejczyk, P. Mnatsakanyan, *op. cit.*, s. 32–33 oraz dokumenty nr 6–10 i przyp. do nich, s. 183–227.

⁶⁴ [F. Rigordi], *Les remarques de l'Illustré Pèlerin, très-curieuses et très-importantes à la Géographie et à l'Histoire Sacrée et Profane, tirées sur ses divers voyages de Syrie, Mésopotamie, Babylone, Assyrie, Susianne, Parthie, Médie, Arménie, Mer Caspienne, Tartarie, Moscovie*, t. I, Lyon 1673, s. 103–104 – autor błędnie podaje dzień 8 X 1647 r. jako datę przybycia Ilicza do Isfahanu. Rigordi w niewielkiej książce *Peregrinationes apostolicae*, Masillia 1652, s. 51 poprawnie zapisał, że to dzień śmierci Ilicza.

⁶⁵ F. Rigordi, *Peregrinationes apostolicae...*, s. 54–55.

⁶⁶ J.T. Krusiński, *Prodromus...*, 1740, s. 161–163. Tłumaczenie na jęz. polski w: S. Załęski, *op. cit.*, s. 65–66.

⁶⁷ Różnice w datowaniu wynikają z błędnego odczytania daty w dokumencie perskim. Rigordi podaje datę 1061 ery muzułmańskiej, natomiast u Krusińskiego mamy datę 1661, co jest oczywistym błędem składu drukarskiego (tego typu pomyłek w pracach polskiego jezuitę jest więcej). Na temat datowania dokumentu *vide*: F. Richard, *Les privilèges accordés...*, s. 178–179 – autor podaje jako poprawną datę 9 XI 1647 r. (koniec miesiąca szawwal 1056

dokonał tłumaczenia z oryginalnego dokumentu perskiego. Wykorzystał więc albo kopię tłumaczenia łacińskiego wykonaną wkrótce po otrzymaniu dokumentu, albo przepisał go z książki Rigordiego.

Jezuita francuski, który blisko współpracował z karmelitami bosymi, musiał zdawać sobie sprawę z pozycji króla polskiego na dworze perskim i znaczenia jego patronatu nad misjonarzami. Postanowił więc udać się do Polski wraz z powracającym poselstwem Antoniego di Fiandry. Dyplomaci dotarli do Krakowa w lutym 1649 r., kiedy obradował sejm koronacyjny Jana Kazimierza. W relacji z podróży zarówno Rigordi, jak i Antoni di Fiandra nie podają jednak żadnych informacji dotyczących pobytu w Polsce. Jezuita zaznaczył tylko, że wyjechał z Krakowa wraz z cesarskim posłem Franzem Paulem von Lisolą, który pod koniec lutego był już Wiedniu. Oznacza to, że Rigordi nie mógł się wówczas spotkać się z królową Ludwiką Marią Gonzagą, gdyż przebywała ona w Warszawie.

Z pobytem Rigordiego w Polsce wiąże się genezę fundacji królowej Ludwiki Marii Gonzagi na rzecz misji jezuickiej w Isfahanie⁶⁸. Jako pierwszy taką zależność wskazał Krusiński, który dokonał reedycji listu jezuitę francuskiego do królowej z książki Rigordiego *Peregrinationes apostolicae*, wydanej w Marsylii w 1652 r.:

A la Sérénissime Reyne de Pologne.

E pécherois sans doute contre la gratitude et la justice, si je ne rendois en cet endroit les très-humbles actions de graces qui sont deuës à la sérénissime Reyne de Pologne, don't les libéralitez se répandent jusques aux plus reculées parties du monde. Parmy les avantages de la nature et de la grace que cette auguste princesse possède, parmi la gloire de sa naissance des plus illustres de l'Europe et celle de son alliance avec deux grands roys don't elle a charmé les cœurs, et parmi tant de vertus royales don't elle orne son diadème; il n'y a rien qui brille avec plus de lustre que son éminente piété, qui éclaire des rayons de ses exemples toute la cour de Pologne, pendant qu'elle contribue par ses aumosnes à porter la lumière de l'Evangile jusques dans la cour de la Perse.

Puissiez-vous, grande Reyne, puissiez-vous jouyr longtemps du Bonheur de vostre alliance avec cet invincible monarque vostre espoux. Puissiez-vous laisser des truits en abundance à la postérité. Et puissiez-vous mériter tous les jours de plus en plus par

ery muzułmańskiej), co wynika z informacji zawartej w F. Rigordi, *Peregrinationes apostolicae...*, s. 55.

⁶⁸ Jako pierwszy taką zależność wskazał J. T. Krusiński, *Prodromus...*, 1740, s. 163–165. *Vide* też: S. Załęski, *op. cit.*, s. 63–65; S. Brzeziński, *op. cit.*, s. 25; F. Richard, *Le pere Aimé Chézaud controversiste et ses manuscrits persans*, „Nāme-ye Behārestān. International Journal for Research into Islamic Manuscripts” 2005–2006, vol. VI–VII, no. 1–2, s. 8; R. Mathee, *Poverty and Perseverance: The Jesuit Mission of Isfahan and Shamakhi in Late Safavid Iran*, „Al-Quantara” 2015, vol. XXXVI, fasc. 2, s. 472–473.

vos belles actions les applaudissemens de toute la terre, et les plus riches bénédictions du ciel. Ce sont les vœux les plus ardens de celuy qui estant sur le point de s'embarquer pour aller establir la mission de Perse sur les fondemens de la magnifique piété de cette auguste princesse, proteste au nom de toute la compagnie et en son particulier, de se publier partout, et avec toute sorte de respect.

De Sa Majesté,

Le très-humble, très-obéyssant et très-obligé serviteur selon Dieu

F. Rigordi

De la Compagnie de Jésus⁶⁹

Geneza i początki działania fundacji królowej wymagają jeszcze dalszych badań w archiwach zakonu jezuitów w Rzymie, Francji i Austrii, zwłaszcza tych dotyczących kontaktów dworu polskiego z jezuitami czynnymi w Persji, którymi poza Rigordim byli m.in. Aimé Chézaud, Alexandr de Rhodes, Bernhardem Diestel, Claude-Ignace Mercier. Wspomniany list Rigordiego wskazuje, że najpóźniej w roku 1652 Maria Ludwika przekazała na misję w Persji fundusz w wysokości 15 000 liwrów, a ponieważ jezuitcka misja w Persji podlegała prowincji lionńskiej zakonu, więc kapitał wniesiony przez królową zainwestowano we Francji. Płynące z niego dochody miały być przekazywane co roku do Persji. W związku z fundacją Ludwiki Marii Krusiński pisał: „Królowa Polski ustanowiła uposażenie dla misji w wysokości 16 tysięcy ortów polskich, czyli liwrów francuskich. Ziemia ta została przekazana dla Paryżan, ale jak ją zasiedlono, tego ojcowie aspańscy nie wiedzą”⁷⁰. Szwajcarski badacz Christian Windler, analizując korespondencję Aimé Chézaud⁷¹, który kierował placówką w Isfahanie do 1664, natrafił na kilka informacji dotyczących fundacji Ludwiki Marii Gonzagi. W latach 1657–1662 dochody z funduszu wynosiły 2499 liwrów, z czego tylko 657 liwrów wysłano do Isfahanu. Był one więc bardzo niskie i kształtowały się poniżej 4%. W związku z tym Chézaud zaczął domagać się przeniesienia części kapitału w wysokości 6000 liwrów do Isfahanu, gdzie, jak twierdził, bez trudu uzyska z tej kwoty roczny dochód z odsetek w wysokości 585 liwrów (czyli 9,75%). Propozycje te jednak zostały odrzucone. Następca Chézauda, Claude-Ignace Mercier, podawał, że prokurenci w ciągu pięciu lat 1663–1667 przekazali do Persji tylko 891 liwrów z uzyskanego dochodu w wysokości 2758 liwrów. W literaturze dominuje pogląd, że wraz ze śmiercią królowej

⁶⁹ F. Rigordi, *Peregrinationes apostolicae...*, s. 69–70.

⁷⁰ [J.T. Krusiński], *Ad Magnificum Dominum Generalem informatio de missionibus persicis*, Rzymskie Archiwum Towarzystwa Jezusowego (Archivum Romanum Societatis Iesu) [dalej: ARSI], Fondo Gesuitico 720 II, nr 9.

⁷¹ Ch. Windler, *Missionare in Persien. Kulturelle Diversität und Normenkonkurrenz im Globalen Katholizismus (17.–18. Jahrhundert)*, Böhlau Verlag 2018, s. 567–568.

w 1667 r. fundusze z jej zapisu przestały napływać. Należy jednak pamiętać, że zapis miał charakter wieczysty, a informacje zawarte w pracach i memoriałach Tadeusza Krusińskiego zdają się świadczyć, że środki z tego funduszu nadal płynęły, np. w memoriale o stanie misji perskich z połowy lat dwudziestych XVIII w. pisał on: „Nie rozumiem, w jaki sposób ten fundusz osiąga wartość jedynie dwustu piastrow”⁷². Uzyskane od Ludwiki Marii środki finansowe pozwoliły jezuitom na rozpoczęcie działalności misyjnej w Persji. W czerwcu 1653 do Isfahanu przybyli ojcowie François Rigordi i Aimé Chézaud, zaopatrzeni w list od króla francuskiego do Abbasa II, i szybko uzyskali od szacha potwierdzenie fermanu z 1647 r.⁷³

Fundacja nie była jedyną formą pomocy finansowej, jaką na etapie zakładania misji perskiej otrzymali jezuiti. Jesienią 1655 r. do Jana Kazimierza przybył austriacki jezuita Bernhard Diestel, który poznał Rigordiego w Grazu jeszcze w 1649 r. i zbierał fundusze dla misji w Isfahanie. W tym czasie planował również podróż z Persji do Chin. Od polskiej pary królewskiej otrzymał pieniądze i listy do szacha oraz obietnicę interwencji u ormiańskiej hierarchii duchownej w sprawie prześladowania jezuitów w Nowej Dżulfie⁷⁴.

Uzyskane w Polsce środki finansowe stały się dla jezuitów podstawą najpierw do nabycia niewielkiej rezydencji w pobliżu pałacu szacha w Isfahanie, a później zakupienia ziemi w Nowej Dżulfie, gdzie wzniesli klasztor i kościół oraz otwarli niewielką szkołę dla dzieci ormiańskich. Chézaud, zabiegając o zgodę szacha na otwarcie placówki w Nowej Dżulfie, odwołał się do ormiańskich interesów handlowych w Polsce i na Litwie i powoływał się na patronat króla polskiego, w którego imieniu, jak twierdził, działa. Amerykański badacz dziejów nowożytnej Persji Rudi Mathee, opisując rezydencję w Isfahanie i Nowej Dżulfie, stwierdzał:

choć brakuje nam konkretnych szczegółów, wydaje się, że to przedsięwzięcie było sponsorowane przez koronę polską, a w szczególności z funduszu przekazanego przez króla polskiego Jana II Kazimierza oraz jego żonę królową Marię Ludwikę, która za swoje zasługi otrzymała zaszczytny tytuł fundatora misji jezuckich w Persji⁷⁵.

Fundacja Ludwiki Marii sprawiła, że polscy jezuiti, w przeciwieństwie do karmelitów bosych, prawie natychmiast po założeniu misji w Isfahanie zaczęli prowadzić działalność misyjną w państwie Safawidów. Świadczy o tym list z 1653 r. Alexandra de Rhodes do generała zakonu Goswinusa Nickla w sprawie wyjazdu do Persji

⁷² [J.T. Krusiński], *Ad Magnificum Dominum Generalem informatio de missionibus persicis*, ARSI, Fondo Gesuitico 720 II, nr 9.

⁷³ F. Richard, *Le pere Aimé Chézaud...*, s. 8.

⁷⁴ R. Mathee, *Poverty and Perseverance...*, s. 469; Ch. Windler, *Missionare in Persien...*, s. 416.

⁷⁵ R. Mathee, *Jesuits in Safavid Persia...*, s. 636.

Tomasza Młodzianowskiego, w którym stwierdzał, że zakon został zmuszony do przyjęcia polskiego misjonarza z wdzięczności za finansowe wsparcie królowej Ludwiki Marii⁷⁶.

Sytuacja polityczna, w jakiej znalazła się Rzeczpospolita po roku 1655, sprawiła, że relacje Jana Kazimierza z Persją zostały znacznie ograniczone. Panowanie Jana III Sobieskiego będzie jednak szczytowym okresem w rozwój relacji między Polską a państwem Safawidów, tak w wymiarze polityczno-dyplomatycznym, jak i misyjnym, kluczową rolę będą odgrywać jezuiti, pełniący oficjalnie funkcję dyplomatów i kapelanów posłów polskich.

Podsumowanie

Wazowie odegrali kluczową rolę w powstaniu i rozwoju misji karmelitów bosych i jezuitów w Persji w XVII w. Najważniejszą formą patronatu królów polskich było polityczne, organizacyjne i finansowe wsparcie działalności misyjnej obu zakonów. Przy czym należy podkreślić, że nie dotyczył on tylko zakonników polskich, lecz wszystkich ojców z danego zakonu, bez względu na kraj ich pochodzenia. Zygmunt III nie tylko zaangażował się w organizację i pobyt pierwszego poselstwa karmelitów bosych w Rzeczypospolitej, ale aktywnie włączył się w tworzenie pierwszych klasztorów zakonu w Polsce. Bardzo szybko Stolica Apostolska i misjonarze zdali sobie sprawę, że silna pozycja władców polskich na dworze szacha, gdzie postrzegani byli oni jako najważniejsi i najlepiej skomunikowani europejscy sojusznicy w wojnie z Turcją, może odegrać kluczową rolę w zapewnieniu stabilności i bezpieczeństwa dla działań misyjnych. To sprawiło, że najpierw karmelici bosci, a w połowie XVII w. jezuiti szukali wsparcia na dworze królów polskich. Decyzje karmelitów bosych o oddaniu się pod protekcję Władysława IV wynikały z ich znajomości Polski, ponad dwudziestoletniego doświadczenia w kontaktach z Zygmuntem III oraz umiejętnej oceny pozycji Rzeczypospolitej w polityce Safawidów. Dzięki bliskiej współpracy z misjonarzami dwór polski zyskał dodatkowy kanał obiegu informacji Isfahan–Rzym–Kraków/Warszawa. Jak pokazały badania F. Richarda, odnowienie czy nadanie nowych przywilejów obu omawianym tu zakonom było ściśle powiązane z działaniami dyplomatycznymi królów polskich. Wazowie, a później Jan III Sobieski, bardzo mocno wspierali finansowo misje w Persji. Wieczysta fundacja królowej Ludwiki Marii dla jezuitów jest wyjątkową w skali europejskiej formą pomocy niesionej misjonarzom działającym na terenie Iranu.

⁷⁶ N. Królikowska-Jedlińska, *How to Become a Missionary in the Orient? Litterae Indipetae and Other Strategies of the Polish-Lithuanian Jesuits (1612–1721)*, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum / The Ignatianum Philosophical Yearbo” 2022, vol. XXVIII, no. 1, s. 132.

Ona też stała się fundamentem dla działań misyjnych i dyplomatycznych polskich jezuitów w drugiej połowie XVII w. i na początku XVIII. Z drugiej strony Safawidzi, począwszy od Abbasa I, zaczęli traktować misjonarzy jako ważnych łączników z państwami europejskimi, zlecając im m.in. misje dyplomatyczne. Szachowie wiedzieli, że tylko od ich woli zależy obecność zakonników w ich państwie, udzielanie im ochrony i przywilejów. W ten sposób misjonarze stawali się narzędziem nacisku i ważnym elementem w relacjach z państwami europejskimi, w tym z Rzeczpospolitą. Dlatego Safawidzi w momentach zaostżenia swoich czy państw europejskich konfliktów z Turcją przyjmowali życzliwą postawę wobec zakonników. W takich okolicznościach T. Szemberg uzyskał zgodę na konsekrację kościoła karmelitów w Isfahanie i odnowienie przywilejów tego zakonu. Podobnie było w przypadku uzyskania przez jezuitów zgody na rozpoczęcie działalności misyjnej, która nastąpiła w momencie trwania wojny o Kandię i w czasie pobytu poselstwa króla polskiego.

ANEKS

Jan Kazimierz do szacha Saffiego I (Sulejmana), Warszawa 20 stycznia 1668

Kopia: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Libri Inscriptionum 206, k. 744v–745r; Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, rkps 156, k. 7–11.

Joannes Casimirus Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prusiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae, Kiioviae, Volhyniae, Smolensciae, Severiae, Czernichoviaeque tum et regnorum Sueciae, Gothiae, Vandalieque haereditarius Rex. Serenissimo Principi Domino Sultan Sciach Seffi Chan Persarum, Medorum aliarumque multarum gentium Magno Regi amico nostro charissimo salutem et omnis felicitatis a Deo mutuaque amicitiae continuum incrementum. Serenissimae Princeps et charissime amice noster.

Ab antiquis temporibus intercedebat Serenissimorum Poloniae Regum antecessorum nostrorum cum serenissimis maioribus Serenitatis Vestrae mutua amicitiae significatio et desiderium, ut eaqum maxime inter utrosque magnos monarchas laudabiliter vigeret. Prouti ultimarie id praestit gloriosae ac semper virentis memoriae parens noster amantissimus Sigismundus et proximus antecessor et frater noster rex inclytus Vladislaus, quorum fama in caelo requiescit et in terra floret, idque cum Serenissimo Sultan Sciach Abbas Chan et Serenissimo Sultan Sciach Tamas Chan

proximis antecessoribus Serenitatis Vestrae. Cum autem ob locorum longinquitatem et difficilem transitum propter gentium intermediarum diversitatem rarior fuerit inter utrosque magnos monarchas correspondentia. Nunc autem potest esse facilius quandoquidem post eventum octodecem annorum bellum cum Magno Moschoviae Duce firmum faedus et amicitiae redintegrationem, armorumque coniunctionem Deo iuvante constituimus et ab utrinque iuramento confirmavimus. Optamus ut tamen laudabile opus omnibus qui sunt nobis faventes, solatium, infensis vero confusionem apportet. Quam obrem amice compellamus Serenitatem Vestram eidemque gratulantes felix paterni solatii imperium. Significamus hoc nostro pacis faedere et coniunctione cum praefato Magno Moschoviae Duce ut Serenitas Vestra suam quoque solatiorum referat partem, ceratm quoque esse cupimus de constanti nostra ac sincera erga Serenitatem Vestram amicitia.

Confidentes vero reciprocae amicitiae ac amicam requisitionem Nostram pro religiosis ac Deo dictis viris ordinis de Monte Caramello Terrae Sanctae ut illos per regiam suam benevolentiam iubeat conservari circa possessionem Ecclesiae in Regia urbe Serenitatis Vestrae Isphaphan ipsis a gloriosae memoriae Soltan sciach Abbas concesae, ad instantiam ibidem gloriosae memoriae Serenissimi Vladislai Regis Poloniae fratris nostri charissimi per legatum suum nobilem virum Szemberk dictum consecrationi. Qui consecrationi dictae Ecclesiae more Christianorum nomine praefati Serenissimi Regis Poloniae fratris nostri interfuit et cum eundem legatum ex hac vita migrasse ibidem Isphaphani contigisset in eadem Ecclesia sepultus requiescit, Cum itaque nihil magis gloriosos reges deceat, quam maiorum suoarum benevolentiae insistere et quae illi ob amicitiam concesserunt firmanter observare et manutenere. Proinde hanc Ecclesiam pro dictis religiosis repetimus apud amicissimum Serenitatis Vestrae affectum, et ut illis absque impedimento praesbyterorum legis Machumetanae licet sacra ritu christiano ibidem operari peramanter expetimus. Factura Serenitas Vestra rem gloriosam nobisque apprime gratam et vicissim omni officiorum sensu a nobis rependendam, quam interim divinae protectioni commendamus, eaque longaevam. Salutem et gloriae ac imperii augmentum ex animo apprecamur. Datum in Regia urbe nostra Varsovia die 20 mensis Januarii anno Navitate Domini Nostri Jesu Christi MDCLX [V]III regnorum nostrorum Poloniae et Sueciae XX.

Bibliografia (Bibliography)

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [AGAD]

Libri Inscriptionum 206

Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie [BCz]

rkps 156, 2732

Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku [BKór.]

rkps 344

Rzymskie Archiwum Towarzystwa Jezusowego (Archivum Romanum Societatis Iesu) [ARSI]

Fondo Gesuitico 720 II

Źródła drukowane

Andrea B., *The Global Travels of Teresa Sampsonia Sherley's Carmelite Relic*, [w:] *Travel and Travail. Early Modern Women, English Drama, and the Wider World*, eds P. Akhimie, B. Andrea, Lincoln 2018, s. 102–120.

Berthold Ignace de Sainte-Anne, *Histoire de l'établissement de la mission de Perse par les pères carmes-déchaussés (de l'année 1604 à 1612). Extraite des annales de l'order et de divers manuscrits*, Bruxelles 1885.

Hubert L., *Pamiętniki historyczne*, t. II, Warszawa 1861.

Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego, hetmana wielkiego koronnego 1632–1646, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005.

Krusiński J.T., *Histoire de la dernière révolution de Perse*, t. I–II, Paris 1728.

Krusiński J.T., *Prodromus ad historiam revolutionis Persicae seu legationis Fulgide Porte ad Persarum Regem...*, Leopoli 1733.

Krusiński J.T., *Prodromus ad tragicam vertentis belli historiam seu relatio turcico-persicae legationis...*, Leopoli 1740.

Krusiński J.T., *Prodromus ad tragicam vertentis belli Persici historiam seu Legationis a Fulgida Porta ad Sophorum Regem...*, Leopoli 1734.

Krusiński J.T., *Tragica vertentis belli Persici historia per repetitas clades, ab anno 1711 ad annum 1728-vum continuata...*, Leopoli 1740.

Petro a Sancto Andrea, *Historia generalis fratrum discalceatorum ordinis B. Mariae Virginis de Monte Carmelo...*, t. II, Romae 1671.

Radziwiłł A.S., *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. II (1637–1646), wyd. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980.

[Rigordi F.], *Les remarques de l'Illustre Pèlerin, très-curieuses et très-importantes à la Géographie et à l'Histoire Sacrée et Profane, tirées sur ses divers voyages de Syrie, Mésopotamie, Babylone, Assyrie, Susianne, Parthie, Médie, Arménie, Mer Caspienne, Tartarie, Moscovie*, t. I, Lyon 1673.

Rigordi F., *Peregrinationes apostolicae*, Massilia 1652 (Paris 1874).

Opracowania

Alonso C., *Clemente VIII y la fundación de las misiones catolicas en Persia. Un capitulo previo a la penetracion de los misioneros agustinos*, „La Ciudad de Dios” 1958, vol. CLXXI, s. 196–239.

Alonso C., *Nuevas aportaciones para la historia del primer viaje misional de los Carmelitas Descalzos a Persia*, „Missionalia Hispanica” 1962, vol. XIX, s. 249–287.

Alonso C., *Nuevos documentos inéditos sobre el viaje de los Carmelitas Descalzos a Persia (1604–1607) y la oposición del gobierno español y de los Agustinos*, „Archivo Agustiniانو” 2010, vol. XCIV, no. 212, s. 3–38.

Alonso C., *Una embajada de Clemente VIII a Persia (1600–1609)*, „Archivum Historiae Pontificiae” 1996, vol. XXXIV, s. 7–125.

Berchet G., *La Repubblica di Venezia e la Persia*, Torino 1865.

Brzeziński S., *Misjonarze i dyplomaci polscy w Persji w XVII i XVIII wieku*, Potulice 1935 (odbitka z „Annales Missiologicae” 1935, R. VII).

[Chick H.], *A Chronicle of de Carmelites in Persia and the Papal Mission of the XVIth and XVIIIth Centuries*, vol. I–II, London 1939.

Eszer A., *Giovanni Giuliani da Lucca O.P. Forschungen zu seinem Leben und zu seinem Schriften*, „Archivum Fratrum Praedicatorum” 1967, vol. XXXVII, s. 353–468.

Eszer A., *Ógostinos Bajenc O.P. als Oberhirte von Naxijewan*, „Archivum Fratrum Praedicatorum” 1977, vol. XLVII, s. 183–246.

Florencio del Niño Jesus, *A Persia (1604–1609): peripecias de una embajada pontificia que fue a Persia a principios del siglo XVII*, Pamplona 1929, Biblioteca Carmelitano-Teresiana de Misiones, nr 2.

Florencio del Niño Jesus, *En Persia (1608–1624): su fundación, sus embajadas, su apostolado*, Pampluna 1930, Biblioteca Carmelitano-Teresiana de Misiones, nr 3.

García Hernán E., *Persia en acción conjunta del papado y la monarquía hispánica. Aproximación a la actuación de la Campaña de Jesús (1549–1649)*, „Hispania Sacra” 2010, vol. LXII, no. 125, s. 213–241.

Gil Fernández L., *El Imperio Luso-Español y la Persia Safávida*, t. I (1582–1605), Madrid 2006.

Gil Fernández L., *El Imperio Luso-Español y la Persia Safávida*, t. II (1606–1622), Madrid 2009.

- Gil Fernández L., *La peligrosa viudedad de Teresa Sherley*, „Erytheia. Revista de estudios bizantinos y neogriegos” 2022, no. 43, s. 117–128.
- Jaśkowski S., Kołodziejczyk D., *Somme Comments on the Carmelite Manuscript from the National Library in Naples Containing the Correspondence of Shah Abbās*, [w:] *Eastern Europe, Safavid Persia and the Iberian World. Frontiers and Circulations at the Edge of Empires*, eds J. Cutillas Ferrer, O. Recio Morales, Valencia 2019, s. 165–180.
- Jaśkowski S., Kołodziejczyk D., Mnatsakanyan P., *Stosunki dawnej Rzeczypospolitej z Persją Safawidów i katolikostatem w Eczmiadzynie*, Warszawa 2017.
- Kołodziejczyk D., *Wstęp historyczny*, [w:] S. Jaśkowski, D. Kołodziejczyk, P. Mnatsakanyan, *Stosunki dawnej Rzeczypospolitej z Persją Safawidów i katolikostatem w Eczmiadzynie*, Warszawa 2017, s. 5–50.
- Kowalówka L., *Z naszej przeszłości misyjnej*, Rzym 1975.
- Królikowska-Jedlińska N., *How to Become a Missionary in the Orient? Litterae Indipetae and Other Strategies of the Polish-Lithuanian Jesuits (1612–1721)*, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum / The Ignatianum Philosophical Yearbo” 2022, vol. XXVIII, no. 1, s. 119–140.
- Matthee R., *Jesuits in Safavid Persia*, [w:] *Encyclopaedia Iranica*, vol. XIV, New York 2008, s. 634–638.
- Matthee R., *Poverty and Perseverance: The Jesuit Mission of Isfahan and Shamakhi in Late Safavid Iran*, „Al-Quantara” 2015, vol. XXXVI, fasc. 2, s. 463–501.
- Reychman J., *Grudziecki Bohdan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. IX, Warszawa 1960–1961, s. 40–41.
- Richard F., *Le pere Aimé Chézaud controversiste et ses manuscrits persans*, „Nāme-ye Behārestān. International Journal for Research into Islamic Manuscripts” 2005–2006, vol. VI–VII, no. 1–2, s. 7–18.
- Richard F., *Les missions catholiques à Isfahan du XVII^{ème} au XIX^{ème} siècle: la diplomatie au service de l’apostolat*, [w:] *Trésors d’Orient. Mélanges offerts à Rika Gyselen*, éd. Ph. Gignoux, Ch. Jullien, F. Jullien, Paris 2009, s. 317–334.
- Richard F., *Les privilèges accordés aux religieux catholiques par les Safavides, quelques documents inédits*, „Dabireh” 1989, no. 6, s. 167–182.
- Rota G., *Safavid Persia and its Diplomatic Relations with Venice*, [w:] *Iran and the World in the Safavid Age*, eds W. Floor, E. Herzig, London 2012, s. 149–160.
- Shirley E.Ph., *The Sherley Brothers. An Historical Memoir of the Lives of Sir Thomas Sherley, Sir Anthony Sherley, and Sir Robert Sherley Knights, by One of the Same House*, Chiswick 1848.
- Skowron R., *Dotrzeć do tronu szacha. Rola Rzeczypospolitej w relacjach Stolicy Apostolskiej z Persją w okresie panowania szacha Abbasa I*, [w:] *Sztuka roztropności. Dyplomacja Stolicy Apostolskiej wobec Rzeczypospolitej, Europy i świata w epoce nowożytnej i XX wieku. Zbiór studiów*, red. K. Ożóg, R. Skowron, Kraków 2020, s. 177–207.

- Skowron R., *La contribución de Tadeusz Krusiński S.I. al conocimiento de Persia y del Cáucaso en Europa. La circulación de la información y propiedad intelectual en el siglo XVIII*, [w:] *Eastern Europe, Safavid Persia and the Iberian World. Frontiers and Circulations at the Edge of Empires*, eds J. Cutillas Ferrer, O. Recio Morales, Valencia 2019, s. 59–79.
- Skowron R., *Tłumaczenia i recepcja w Europie i Turcji prac Judy Tadeusza Krusińskiego SI o wojnie afgańsko-perskiej i upadku dynastii Safawidów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2020, t. CXLVII, z. 1, s. 13–36.
- Stopka K., *Ormianie katolicy w XIV–XVIII wieku*, [w:] K. Stopka, J. Osiecki, K. Siekierski, *Ormianie katolicy w Armenii i Gruzji. Historia, pamięć, tożsamość*, Kraków 2015, s. 21–200.
- Stopka K., *Polskie epizody biografii Augustyna Badżenca, katolickiego biskupa Nachiczewanu*, [w:] *Ormianie polscy kultura i dziedzictwo. Studia i materiały źródłowe zebrane dla uczczenia jubileuszu dziesięciolecia Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich*, red. A. Zięba, Kraków–Warszawa 2016, s. 61–71.
- Wanat B.J., *Wkład i zasługi włoskich karmelitów bosych w powstanie Prowincji Ducha Świętego w Polsce w 1. połowie XVII wieku*, „Analecta Cracoviensia” 1995, t. XXVII, s. 637–651.
- Windler Ch., *Le curie romaine et la cour safavide au XVII^e siècle: projets missionnaires et diplomatie*, [w:] *Papato e politica internazionale nella prima età moderna*, a cura di M.A. Visceglia, Roma 2013.
- Windler Ch., *Missionare in Persien. Kulturelle Diversität und Normenkonkurrenz im Globalen Katholizismus (17.–18. Jahrhundert)*, Böhlau Verlag 2018.
- Załęski S., *Missye w Persyi w XVII i XVIII wieku pod protektoratem Polski*, Kraków 1882.
- Zedginidze G., *K. voprosu o ličnosti Bogdana Gurdżickogo*, „Macne” 1971, nr 3, s. 138–147.

Notka o autorze

Prof. dr hab. Ryszard Skowron – kierownik Zespołu do Badań nad Dziejami Europy i Rzeczypospolitej w Dobie Nowożytnej (XVI–XVIII w.) w Instytucie Historii Uniwersytetu Śląskiego, członek korespondent Real Academia de la Historia w Madrycie.

Zainteresowania naukowe: historia dyplomacji, związki Polski i Hiszpanii w epoce nowożytnej, dwór królewski, dzieje Wawelu, relacje polsko-perskie w XVI–XVIII w.



ryszard.skowron@us.edu.pl